

ŻARYN: CBA PRZESZUKUJE KILKANAŚCIE LOKALIZACJI. CIĄG DALSZY SPRAWY BANASIA?

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego prowadzą w środę przeszukania w kilkunastu lokalizacjach - poinformował rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn, nie precyzując, czy chodzi o śledztwo ws. oświadczeń majątkowych szefa NIK Mariana Banasia.

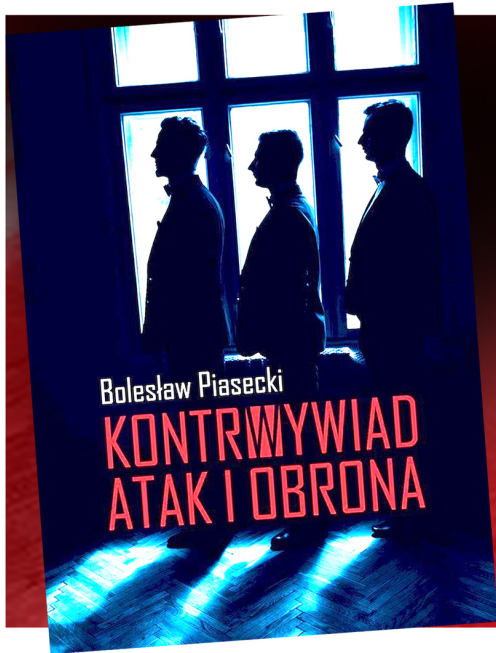
"Agenci prowadzi czynności w ramach śledztwa dotyczącego podejrzenia składania fałszywych oświadczeń majątkowych przez osobę pełniącą funkcję publiczną" - powiedział Żaryn. Wcześniej Prokuratura Regionalna w Białymstoku podała, że funkcjonariusze CBA w wytypowanym miejscach prowadzą przeszukania i ma to związek ze śledztwem dotyczącym m.in. podejrzeń nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych i deklaracjach podatkowych Mariana Banasia.

"Na wniosek Centralnego Biura Antykorupcyjnego prokurator wydał postanowienie o dokonaniu przeszukań i zatrzymania rzeczy, w śledztwie dotyczącym składania fałszywych oświadczeń majątkowych przez osobę pełniącą funkcję publiczną. CBA realizuje dziś (środa) te postanowienia" - poinformował rzecznik białostockiej prokuratury regionalnej Paweł Sawoń. Zastrzegł, że czynności trwają, a ze względu na dobro śledztwa nie będą udzielane szersze informacje, m.in. dotyczące zakresu tych przeszukań. Według mediów funkcjonariusze CBA weszli m.in. do domu syna prezesa NIK.

Podstawą śledztwa prowadzonego od półtora roku przez Prokuraturę Regionalną w Białymstoku, a dotyczącego oświadczeń majątkowych Mariana Banasia, są trzy zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, które wpłynęły od grupy posłów opozycji w tym m.in. posła Jana Grabca (Koalicja Obywatelska), Generalnego Inspektora Informacji Finansowej oraz z Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Na początku marca ub. roku CBA dołączyło kolejne własne zawiadomienie. Jak dotąd w sprawie nikomu nie postawiono zarzutów.

Gdy w lutym 2020 r. CBA również przeprowadziło przeszukania, m.in. w biurze Mariana Banasia w siedzibie Najwyższej Izby Kontroli oraz w jego domu, jego pełnomocnik złożył zażalenie, którego nie uwzględnił jednak białostocki sąd. Oceniał wtedy, że immunitet formalny i przywilej nietykalności przysługujący prezesowi NIK, nie obejmują jednak m.in. jego prywatnych nieruchomości. Podobnie ocenił fakt przeszukania gabinetu służbowego Mariana Banasia w siedzibie NIK. Tu również uznał, iż immunitet i przywilej nietykalności nie dotyczą takiego miejsca.

CBA dokonało wtedy przeszukań w sumie w dwudziestu wytypowanych miejscach - jak informowała wówczas Prokuratura Regionalna w Białymstoku - "mieszkaniach prywatnych szeregu osób, firmach oraz pomieszczeniach służbowych mieszczących się w siedzibie Najwyższej Izby Kontroli".



**Naukowe studium na temat
praktycznego funkcjonowania
kontrywiadu w XXI wieku**

Sklep.Defence **24**

Reklama